

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Przegląd Historyczno-Oświatowy
2024, nr 3–4
PL ISSN 0033-2178

JAN RYŚ

ORCID: 0000-0003-3794-768X

Uniwersytet Komisji Edukacji
Narodowej w Krakowie



(DOI: 10.17460/PHO_2024.3_4.01)

KRAKOWSKI ODDZIAŁ TOWARZYSTWA PEDAGOGICZNEGO W LATACH 1868–1888 W ŚWIELE MATERIAŁÓW Z ARCHIWUM ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO OKRĘGU MAŁOPOLSKIEGO W KRAKOWIE

WSTĘP

Towarzystwo Pedagogiczne było jedną z najstarszych organizacji zrzeszających nauczycieli galicyjskich. Ambitne plany skupienia wszystkich nauczycieli i pracowników oświaty okazały się niemożliwe do zrealizowania ze względu na brak jedności w środowisku nauczycielskim, a zwłaszcza silną separację nauczycieli szkół średnich i wyższych. Po rozłamie i powstaniu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (1884), Towarzystwo Pedagogiczne (dalej: TP) skupiało głównie nauczycieli szkół ludowych, chociaż i dla tej grupy zawodowej korzystną alternatywą mogły być zawodowe organizacje nauczycielskie.

W 2023 roku ukazała się monografia D. Grabowskiej-Pieńkosz, poświęcona dziejom TP, która pośrednio stała się inspiracją do napisania niniejszego tekstu. Moją uwagę zwróciła bowiem podstawa źródłowa opracowania. Praca zasadniczo została oparta na materiałach pochodzących z kilku centralnych archiwów. Nie ma w niej informacji, czy prowadzona była kwerenda w archiwach lokalnych. Nie można wykluczyć, że takie rozproszone dokumenty istnieją, czego przykładem może być Archiwum ZNP Okręgu Małopolskiego w Krakowie (dalej: AZNPK). Znajdują się tu materiały dotyczące działalności Oddziału Krakowskiego TP z lat

1868–1888, na bazie których powstało niniejsze opracowanie. Materiały te zgromadzone są w dwóch teczkach (sygn. DD1; DD3). Pierwsza zawiera niekompletne protokoły walnych posiedzeń Oddziału Krakowskiego TP, w drugiej zaś znajdują się szczątkowe materiały dotyczące bursy dla synów nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych w tym samym okresie. Nie jest to materiał na tyle kompletny, aby można było dokonać wyczerpującej analizy działalności Krakowskiego Oddziału TP, ale na ich podstawie można nakreślić główne kierunki działań wspomnianej organizacji, które wynikały także ze *Statutu Towarzystwa Pedagogicznego*.

Krakowski Oddział TP był jednym z 19, jakie powstały w pierwszym roku działalności tej organizacji (Grabowska-Pieńkosz, 2023, s. 63). Zebranie założycielskie odbyło się 28 czerwca 1868 roku w trakcie zgromadzenia nauczycieli szkół średnich i ludowych z powiatów krakowskiego, wielickiego i chrzanowskiego, które obradowało w siedzibie krakowskiego magistratu i zakończyło się o godzinie 19. Stąd też oficjalnie jako datę powołania podano dzień 29 czerwca, kiedy zapewne przygotowano stosowne dokumenty (*Zarząd*, 1908, s. 121).

Zebraniu przewodniczył tymczasowy przewodniczący komitetu organizacyjnego ks. Bielikowicz. Po przedstawieniu ogólnych celów organizacji przystąpiono do wyboru *wydziału*, czyli zarządu. W zebraniu krakowskim uczestniczyły 72 osoby. Poza wspomnianymi już nauczycielami obecni byli też pracownicy oświaty, osoby duchowne i działacze społeczni. W tajnym głosowaniu na prezesa wybrano Andrzeja Józefczyka, dyrektora seminarium męskiego w Krakowie, a jego zastępcą został ksiądz Marceł Chmielewski. W Zarządzie znalazł się także Franciszek Eberhard, któremu powierzono funkcję podskarbiego, czyli skarbnika, wybrano również sekretarza i trzech członków zarządu, wśród których znalazł się nauczyciel gimnazjalny Wincenty Jabłoński (DD1, 1868, A), późniejszy prezes Oddziału Krakowskiego TP i dyrektor krakowskich seminariów nauczycielskich. Wybory członków Zarządu, zgodnie ze *Statutem* TP, przeprowadzane były corocznie. Jakkolwiek skład Zarządu ulegał częstym zmianom personalnym, to zmiany na stanowisku prezesa były rzadkie. Andrzej Józefczyk sprawował funkcję do 1877 roku. Jednak już w 1875 zgłosił swoją rezygnację ze stanowiska ze względu na stan zdrowia. Mimo to został wybrany na kolejną kadencję, choć zaznaczył, że na kolejnym posiedzeniu wybory należy powtórzyć (DD1, 1875, A). Jeszcze przez rok formalnie pozostawał na stanowisku, chociaż faktycznie Oddziałem Krakowskim TP zarządzał w tym czasie W. Jabłoński, który na stanowisko prezesa został wybrany 2 listopada 1878 roku (DD1, 1879, A). Wybory miały miejsce już po śmierci A. Józefczyka, który zmarł w Krakowie 21 września 1878 roku. W dowód wdzięczności za prace na rzecz TP ufundowano mu tablicę nagrobną w kościele oo. Franciszkanów w Krakowie, odsłoniętą 1 grudnia 1879 roku (DD1, 1878, A). Z pracowników o długim stażu w zarządzie krakowskim wymienić jeszcze należy Aleksandra Pajaka i Tomasza Klimonde, pełniących funkcje sekretarzy. Należy też odnotować, że funkcję wiceprzewodniczącego pełnili między innymi: profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Henryk Suchecki (DD1, 1871.B), dyrektor szkoły miejskiej przy ul. Smoleńsk i radny

miejski Julian Maciołowski (DD1, 1875, A), czołowy pedagog galicyjski, a w tym czasie dyrektor seminarium nauczycielskiego żeńskiego – Władysław Seredyński (DD1, 1882, B).

Zgodnie ze statutem TP organami terenowymi były kółka pedagogiczne zakładane w małych miejscowościach, głównie w szkołach. W Oddziale Krakowskim TP w 1888 roku miało funkcjonować 15 kółek terenowych (DD1, 1888, A). Trudno powiedzieć, ile z nich działało, a ile było w hibernacji. Problem małej aktywności kółek często był poruszany na walnych zgromadzeniach. W 1886 roku prezes W. Jabłoński chwalił za wyjątkową aktywność kółka w Wieliczce i w Jaworznie. Natomiast zwrócił uwagę, że z braku członków groziło rozwiązanie kółka w Mogile, zaś kółko w Liszkach nie chciało się włączyć w ogólny nurt działalności TP (DD1, 1886, A). W styczniu 1887 roku kółko lisieckie nie podjęło działalności, natomiast aktywne dotąd kółko w Jaworznie, pomimo wezwania prezesa, nie odbyło żadnego posiedzenia (DD1, 1887, A). Problem stanowiła mała liczba członków i brak aktywności organizacyjnej. W początkowym okresie działalności TP jako jedyna organizacja oświatowa spotkała się z przychylnym przyjęciem wśród nauczycieli. Władze Towarzystwa liczyły na szerszy oddźwięk społeczny i na masowe wstępowanie w szeregi organizacji także pracowników oświaty i inteligencji. Na terenie objętym przez działanie Oddziału Krakowskiego TP te przewidywania się nie spełniły. Potwierdził to prezes A. Józefczyk na walnym zgromadzeniu już w 1869 roku, mówiąc, że zakładając Towarzystwo, liczone, że *cała inteligencja poda sobie rękę i na tem pracować będzie, ażeby na podstawie narodowej rozwijały się szkoły. Tymczasem inaczej się stało – jak świadczy szczupła liczba członków Towarzystwa, zwłaszcza wspierających* (DD1, 1869, A). Liczono również, że TP będzie organizacją, na gruncie której zlikwiduje się ostry podział pomiędzy nauczycielami ludowymi i nauczycielami szkół średnich. Także i te nadzieje spełzły na niczym. A. Józefczyk na jednym ze zgromadzeń stwierdził, że jednym z celów TP było przebicie tego muru, ale to się nie stało. Nie zachęcał przy tym do *miłości sentymentalnej* pomiędzy tymi grupami, a raczej do *miłości bliźniego* (DD1, 1868, B).

Z biegiem lat osłabło nieco zainteresowanie TP wśród nauczycieli ludowych. W pozyskiwaniu nowych członków Oddział Krakowski TP uzyskał w 1887 roku ważne wsparcie ze strony Rady Szkolnej Okręgowej, która w specjalnych odezwach zwróciła się do nauczycieli z apelem o wstępowanie w szeregi Towarzystwa i angażowanie się w jego prace (DD1, 1887, B). Jednak o kryzysie jawnie wspomniano już na wyjazdowym spotkaniu w Skawinie 3 lipca 1886 roku (DD1, 1886, A). Przyczyną spadku popularności TP była też konserwatywna polityka organizacji i jawne sprzyjanie władzy szkolnej. Konserwatywny kierunek polityki TP potwierdził A. Józefczyk podczas jednego z posiedzeń w 1871 roku, mówiąc: *po utworzeniu rad okręgowych nastąpiło zerwanie z przeszłością albowiem nastąpił zarząd nad szkołami przeszedł ze stanu duchownego na świecki, wskutek tego wszczęła się walka z duchowieństwem, które twierdzi, że szkoła została odebrana od kościoła, jednak tak nie jest albowiem szkoły usunięto z pod zarządu*

osób, a nie z pod stanu duchownego. Dom, szkoła i kościół są trójcą, które nas w tym życiu przeprowadzają Towarzystwo Pedagogiczne szkodziłoby sobie, gdyby przeciw duchowieństwu występowało (DD1, 1871, A).

Odszkodnią dla nauczycieli stał się z biegiem czasu zawodowy ruch nauczycielski, a zwłaszcza utworzony w 1905 roku Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego (Podgórska, 1973, s. 25 i nast.). Organizacja ta deklarowała większe zaangażowanie w sprawy oświaty, zwłaszcza ludowej, udzielający wsparcia materialnego, dysponowała także własnym czasopismem (Ryś, Ślęczka, 2015, s. 41–56). Z TP rywalizować miały również zakładane przez rady szkolne miejscowe *kółka sąsiedzkie*. Zarząd Oddziału Krakowskiego TP nie miał informacji, co do ich przeznaczenia i czy mogą się łączyć z kółkami pedagogicznym. Okazało się, że początkowe obawy okazały się bezpodstawne. Były to efemeryczne organizacje. Tam, gdzie powstały, w zebraniach brało udział 3–4 nauczycieli, a nawet dochodziło do tak kuriozalnych sytuacji, że przewodniczącym kółka był mąż, a jedynym członkiem żona (DD1, 1884, A).

Mimo trudności liczba członków TP wzrastała (Grabowska-Pieńkosz, 2023, s. 66). W materiale archiwalnym, którym dysponujemy, nie ma zestawień dotyczących liczby członków Oddziału Krakowskiego TP. O rozwoju organizacji możemy wnosić jedynie na podstawie liczby członków uczestniczących w walnych zebraniach odbywanych średnio 3–4 razy do roku, nie licząc konferencji zarządu. Na tej podstawie można mieć tylko ogólne wyobrażenie o stanie organizacji. Nie wszyscy członkowie bowiem uczestniczyli w walnych zebraniach. Na przykład zaplanowane na dzień 1 kwietnia 1885 roku zebranie nie odbyło się z powodu braku wymaganej większości członków. Śledząc jednak te orientacyjne dane, wiadać wyraźnie, że do połowy lat 70. XIX wieku frekwencja była dobra i średnio w zebraniach uczestniczyło około 60 członków. W przypadku niektórych zebrań, jak na przykład 10 września 1871 roku, liczbę uczestników określono jako *blisko 100*. Jednak już 2 lutego 1877 roku liczbę członków określono jak *szczuplejszą niż zwykle*, a na kolejnym spotkaniu była ona *niezwykle szczuplejsza niż zwykle*. Wyraźny spadek widać już w latach 80. XIX wieku. Jeszcze w 1882 roku w czterech kolejnych zebraniach uczestniczyło po blisko 50 osób, ale już 1883 roku brało w nich udział przeciętnie około 30 osób. W kolejnych latach średnia ta wyniosła około 25 uczestników. Jeżeli weźmiemy pod uwagę informację zawartą w protokole z 1880 roku, że oddział liczy 242 członków, to albo ta informacja jest niezetelna, albo świadczy o pasywności członków (DD1, 1880, A).

PROBLEMY OŚWIATY GALICYJSKIEJ W PRACACH KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU TP

Towarzystwo Pedagogiczne jako jeden z głównych celów swej działalności postawiło sobie *wpływanie na rozwój szkół ludowych, średnich, niższych, specjalnych i seminariów nauczycielskich, tudzież popieranie wszelkich spraw wychowania publicznego i domowego według zdrowych zasad pedagogii* (Statut

TP, 1869, § 1, pkt a.). Realizacja tych celów spoczywała głównie na władzach centralnych i terenowych TP, a generalnie na każdym z członków. Inne były jednak możliwości władz centralnych, a inne władz terenowych. Oddziały terenowe mogły wyrażać swoje opinie na temat różnych problemów oświatowych, czy nawet zgłaszać petycje, ale zgodnie z drogą służbową trafiały one do Zarządu Głównego we Lwowie. Tak stanowił Statut TP. Zarząd mógł dopiero nadawać im dalszy bieg i kierować do Rady Szkolnej Krajowej lub, w niektórych przypadkach, do Sejmu Krajowego. Tym sposobem Zarząd Główny TP, stojąc na gruncie istniejących realiów oświatowych w Galicji, mógł niektóre radykalne postulaty ignorować bądź też nadawać im odpowiedni charakter. Zarząd Główny był również pośrednikiem w załatwianiu spraw pomiędzy oddziałami terenowymi a odpowiednimi władzami. W sytuacji, kiedy nie był w stanie podjąć określonych działań, informował władze oddziału i sprawę zamykano (Statut TP, 1869, § 25).

Inną formą uczestniczenia w polityce oświatowej było opiniowanie przez oddziały TP niektórych projektów, z którymi zwracały się władze Towarzystwa. Jednym z pierwszych problemów, z którym musiał się zmierzyć Oddział Krakowski TP niemal zaraz po powstaniu, było wyrażenie opinii na temat przymusu szkolnego. Dyskusje toczyły się w okresie prac nad ustawodawstwem szkolnym w Galicji. Oddział Krakowski TP dyskutował nad tym problemem na posiedzeniu 28 sierpnia 1868 roku. Nie poparto pomysłu wprowadzenia przymusu szkolnego dla wszystkich dzieci bez wyjątku. Stanowisko wypracowane na posiedzeniu nie było zbyt jasno i przejrzyście sformułowane. Zaproponowano bowiem podział uczniów na „obowiązkowych” i „uzdolnionych”. W opinii zebranych uczniowie „uzdolnieni” bez przymusu uczęszczają do szkoły i realizują obowiązek szkolny. Wprowadzanie dla nich przymusu szkolnego byłoby zupełnie zbędne. Problemy stwarzają jedynie uczniowie „obowiązkowi”, uchylający się od nauki nie tylko ze względu na brak zdolności i ochoty, ale także ze względu na warunki, w jakich muszą się uczyć. Dotyczy to zwłaszcza miejscowości, w których „uczelnie”, czyli szkoły, są ciasne, gdzie brakuje nauczycieli, a środowisko jest obojętne wobec szkoły. Dla tych uczniów należałoby wprowadzić przymus szkolny. Nie doprecyzowano już, kto miałby dokonywać owego podziału uczniów i według jakich kryteriów. Poruszono również problem nieprzestrzegania obowiązku szkolnego przez niektórych rodziców. Uznano ich za głównych winowajców i zaproponowano wprowadzenie bardzo surowych kar (DD1, 1868, C). Propozycja Oddziału Krakowskiego TP dotycząca podziału uczniów na „zdolnych” i „obowiązkowych” nie spotkała się z większym zainteresowaniem i nie została uwzględniona w późniejszej ustawie. Dodać tu należy, że przymus szkolny został wprowadzony ustawą z 1873 roku w formie zapisu: *Rodzice, ich zastępcy i opiekunowie winni posyłać dzieci do publicznej szkoły ludowej; przeciw tym, którzy by nie dopełnili tego obowiązku, należy użyć przymusu, a upornych karać grzywnami, lub w razie ubóstwa aresztem...* (Baranowski, 1885, s. 21).

Ogólnokrajowa dyskusja w oddziałach TP toczyła się także na temat popisów szkolnych uczniów. Nie był to tylko problem galicyjskiej oświaty, ale całej monarchii. Na zjeździe nauczycieli w Wiedniu w 1867 roku postawiono wniosek o zaniechanie tych *niemoralnych komedii, publicznych oszukaństw* (DD1, 1869, B). Zdawano sobie sprawę, że popisy są wyreżyserowane, że nie oddają faktycznej wiedzy uczniów, a jedynie dają fałszywe wyobrażenie o pracy szkoły i nauczycieli. Oddział Krakowski TP zajął się sprawą na jednym z ostatnich posiedzeń w 1869 roku. Zebrani podzielili się na zwolenników i przeciwników tej formy wystąpień uczniowskich. Z braku widoku na kompromis zdecydowano sprawę oddać do szerszej konsultacji poszczególnych kółek pedagogicznych. Nie mamy potwierdzenia źródłowego, jakie opinie spływały do zarządu oddziału. W każdym razie w roku następnym sprawa stanęła na posiedzeniu wyjazdowym w Chrzanowie. Zwolennicy popisów wzięli tutaj górę i bardzo mocno akcentowali w dyskusji, że są one dowodem zaangażowania nauczycieli w pracę dydaktyczną i jednocześnie potwierdzeniem wiedzy i zdolności występujących uczniów. Przeciwnie zdanie w dyskusji przedstawił prezes A. Józefczyk, który w przemówieniu określił popisy – zwłaszcza w szkołach ludowych – jako mało przydatne i jednocześnie bardzo czasochłonne zajęcie dla nauczycieli i uczniów. Postawił więc wniosek o likwidację popisów, proponując jednocześnie zwrócenie się do władz szkolnych o położenie większego nacisku na pracę wizytatorów szkolnych i lepsze wyposażenie szkół oraz ograniczenie wpływu rodziców na ocenianie nauczycieli. Argumenty prezesa A. Józefczyka widocznie przemówiły do zebranych i w głosowaniu wniosek został przyjęty (DD1, 1870, A).

Zarząd Oddziału Krakowskiego TP podjął także dyskusję nad wprowadzeniem do szkół ludowych przedmiotu *roboty ręczne* dla chłopców. W tym celu powołano specjalną komisję pod kierunkiem nauczyciela Majera Schlesingera, której celem było opracowanie szczegółowego projektu. Projektu komisji niestety nie znamy. Z toku dyskusji, jaka wywiązała się na walnym zebraniu, wynika, że przygotowano konkretny plan zajęć z tego przedmiotu, który miał mieć czysto praktyczny wymiar. Jednak prace komisji nie zyskały przychylnych ocen. Zebrani byli podzieleni co do możliwości wprowadzenia nowego przedmiotu. Jedyną nowość, jaką zaproponowano, było wprowadzenie elementów zajęć praktycznych do nauki gospodarstwa domowego – przedmiotu realizowanego w dwóch ostatnich klasach szkoły ludowej. Zdaniem zebranych, *roboty ręczne* jako przedmiot nauczania można wprowadzić dopiero na poziomie szkół wydziałowych (DD1, 1881, A).

Ciekawą inicjatywą, aczkolwiek tylko wzmiankowaną, była propozycja utworzenia w Krakowie *szkoły dla slug*. Z protokołu zebrania z dnia z 1 listopada 1882 roku wynika, że inicjatywa wyszła od prezydenta Krakowa, który zwrócił się w tej sprawie do zarządu. Sprawa ta była dyskutowana na konferencjach zarządu i opracowany został statut mającej powstać szkoły. Dokumentacja z tym związana została przekazana do magistratu, ale o dalszych losach projektu nie ma wzmianki (DD1, 1883, A).

POPRAWA WARUNKÓW MATERIALNYCH NAUCZYCIELI SZKÓŁ LUDOWYCH

Jednym z najważniejszych kierunków działań Towarzystwa Pedagogiczne w Galicji były starania o podniesienie wynagrodzenia nauczycieli szkół ludowych. Problem nie dotyczył tylko wysokości uposażeń, ale także znacznego zróżnicowania w pensjach nauczycieli wiejskich i miejskich. W chwili powstania TP było jedyną organizacją, która mogła takie postulaty zgłaszać do władz, zanim zaczęły powstawać zawodowe organizacje nauczycielskie (Ryś, 2017, s. 107 i nast.).

Już na drugim walnym posiedzeniu zwrócono uwagę na trudności, jakie napotykały nauczyciele w pobieraniu pensji od gmin. Zaproponowano, aby RSK wprowadziła zasadę, że należności te będą pobierać władze rządowe i następnie przekażać je nauczycielom. Zwrócono również uwagę, że w niektórych rejonach płace nauczycieli są niższe. W przygotowanej petycji do władz krajowych domagano się zrównania pensji, a w przypadku, gdy nauczyciel pobierał jednocześnie wynagrodzenie w naturaliach, nie wliczać go do pensji. Postulowano również, aby pensja nauczycielska wynosiła 200 złr (DDI, 1868, C). Z drugiej strony, na kolejnym posiedzeniu zgłoszono propozycję zwrócenia się do władz oświatowych o zagwarantowanie nauczycielom wiejskim *kawalka ziemi*.

Wielkie nadzieje na poprawę bytu wiązano z początkiem lat 70. XIX wieku i dyskusjami nad ustawami szkolnymi. Na posiedzeniu Oddziału Krakowskiego TP 17 kwietnia 1873 roku prezes A. Józefczyk, nawiązując do minionych świąt wielkanocnych, z optymizmem mówił o *zmartwychwstaniu z biedy materialnej nauczycielstwa*, co miały zapewnić nowe ustawy oświatowe. Chwaląc władze krajowe, stwierdził: *Kraj robi wszystko, przeznaczył 40 tysięcy złr na uzupełnienie plac nauczycielskich do 300 złr, znaczną zaś kwotę na zaprowadzenie szkół nowych i skompletowanie dawnych* (DDI, 1873, A). W takiej sytuacji, kiedy władze krajowe i rządowe czynią tak wielkie starania, wezwał wszystkich nauczycieli do gorliwości w wypełnianiu swoich obowiązków. Rzeczywistość materialna nauczycieli ludowych pozostała jednak daleka od optymistycznych wizji prezesa.

Towarzystwo Pedagogiczne skupiło się na doraźnych działaniach socjalnych, poprzez udzielanie wsparcia finansowego członkom. Wsparcie to uzależnione było od zasobności finansowej poszczególnych oddziałów, a ta zależała od liczby członków i dyscypliny w uiszczaniu składek członkowskich, a w tej kwestii nie było najlepiej. Trudna sytuacja materialna, wręcz ubóstwo nauczycieli ludowych było przyczyną nieregularnego opłacania składek członkowskich. Problem ich egzekwowania pojawiał się często na walnych posiedzeniach. Dodatkowo sytuację finansową pogarszały także zobowiązania statutowe w stosunku do Zarządu Głównego. Czwarta część składek i w całości opłaty wpisowe od nowych członków przekazywane były do Lwowa. Zobowiązania te traktowano jako zło konieczne i w Oddziale Krakowskim TP zrodziła się myśl wystosowania petycji do Zarządu Głównego TP o obniżenie składek. Inicjatorką petycji była hr. Działyńska, która proponowała, aby odprowadzać tylko połowę składek

z wpisowego i 1/8 składek członkowski (DD1, 1883, A). Niestety petycja została odrzucona. W latach 80. sytuacja materialna Oddziału Krakowskiego była niemal katastrofalna. Na posiedzeniu 2 stycznia 1887 roku, prezes W. Jabłoński mówił, że po uregulowaniu zobowiązań względem Zarządu Głównego i opłaceniu wyjazdu delegata na zjazd do Lwowa *trudno będzie opędzić wydatki administracyjne* (DD1, 1887, A).

Pomimo trudnej sytuacji, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom członków, Oddział Krakowski TP położył duży nacisk na doraźne wsparcie dla nauczycieli. Wsparcie takie było zagwarantowane w Statucie TP i przysługiwało członkom o co najmniej trzyletnim stażu członkowskim, o ile na to pozwalała kondycja finansowa organizacji (Statut TP, 1869, § 15, pkt e.). Prośb spływało wiele. Pisali je indywidualnie nauczyciele, ale zachowały się także petycje podpisane przez kilku nauczycieli, którzy występowali w imieniu swojego kolegi. Taka sytuacja miała miejsce w 1871 roku, kiedy grupa nauczycieli krakowskich zwróciła się z prośbą o wsparcie dla zastępcy nauczyciela przy szkole izraelskiej w Krakowie Adama Redla, który zmuszony był sprzedać swój dobytek na koszty leczenia. Czasami członkowie organizowali dobrowolne zbiórki, jak w 1873 roku dla rodziny osieroconej przez nauczyciela Wiśniewskiego w Szczakowej, kiedy udało się zebrać 300 złr (DD1, 1874, A).

Zapomogi przyznawane przez Oddział Krakowski TP były niskie. W 1882 roku przeznaczono na ten cel tylko 266 złr (pensja nauczyciela to ok. 300 złr), przyznając trzy zapomogi w wysokości 105, 25 i 15 złr (DD1, 1883, A). W 1883 roku przeznaczono kwotę 105 złr, na cztery zapomogi. W 1885 roku nie przyznano żadnej zapomogi, a z kolei w 1886 przyznano tylko jedną, a drugiemu z członków tylko przyobiecano (DD1, 1886, B).

Ogólnokrajową inicjatywą TP było tworzenie kas zaliczkowych dla nauczycieli. Oddział Krakowski TP już wcześniej podjął dialog z władzami lokalnymi w celu stworzenia funduszy wsparcia dla nauczycieli. Tym problemom poświęcone było wyjazdowe posiedzenie w Chrzanowie, ale nie przyniosło oczekiwanych rezultatów (DD1, 1870, A). W 1882 roku nie doszło jednak w Krakowie do założenia kasy zaliczkowej. Zarząd krakowski nie przychylił się do pomysłu stworzenia nowej organizacji, uznając dotychczasową formę pomocy za odpowiednią. Zdecydowano jedynie o dokładnym sprecyzowaniu regulaminu jej przyznawania (DD1, 1882, A). Problem jednak powrócił na walnym posiedzeniu 9 kwietnia 1888 roku, kiedy pod dyskusję postawiono projekt utworzenia stowarzyszenia wzajemnej pomocy w formie kasy zapomogowej. Na temat korzyści płynących z powstania kasy szeroko mówił dyrektor seminarium męskiego Andrzej Nizioł, zwracając uwagę na ubóstwo kraju, który nie jest w stanie zaspokoić nawet podstawowych potrzeb mieszkańców, co zmusza do tworzenia solidarnościowych stowarzyszeń. Przedstawił jednocześnie statut mającego powstać stowarzyszenia opracowany przez kilku członków Oddziału. Pomysł został niemal entuzjastycznie przyjęty przez zebranych. Powołano komitet organizacyjny z A. Niziołem na czele (DD1, 1888, A). Z innych źródeł wiemy, że przygotowany przez komisję

projekt i statut stowarzyszenia o ogólnokrajowym zasięgu nie został przyjęty przez władze oświatowe (*Zarząd*, 1908, s. 121).

ZABIEGI WOKÓŁ UTWORZENIA BURSY DLA SYNÓW NAUCZYCIELI SZKÓŁ LUDOWYCH

Materiały dotyczące działalności Towarzystwa Bursy są fragmentaryczne i dotyczą głównie korespondencji ze szkołami i radami szkolnymi, do tego pozostały wybiórcze zestawienia dotyczące finansów. Towarzystwo powstało 20 kwietnia 1875 roku na mocy reskryptu c.k. Namiestnictwa pod nazwą *Towarzystwo bursy dla synów nauczycieli, nauczycielek i wdów po nauczycielach szkół ludowych*. W tym też roku ukazał się drukiem *Statut Towarzystwa* (*Statut Towarzystwa Bursy*, 1875). Od momentu powstania Towarzystwo Bursy zostało ściśle połączone z Oddziałem Krakowski TP. Na posiedzeniu w 1875 roku podjęto decyzję, że każdy członek Oddziału staje się jednocześnie członkiem Towarzystwa bursy (DD3, 1875, A).

W *Statucie* dokładnie sprecyzowano charakter i cel mającej powstać bursy. Jej przeznaczenie określone było już w nazwie Towarzystwa, z uściśleniem, że mogą korzystać z niej uczniowie od IV klasy szkoły ludowej do ukończenia nauki w szkole średniej. Miejsca miano przyznawać na zasadzie konkursu. Kandydaci zobowiązani byli potwierdzić swoje pochodzenie, dostarczyć świadectwo o ubóstwie, świadectwo szkolne, świadectwo zdrowia i potwierdzenie szczepienia przeciw ospie. Ważnym zapisem było określenie źródła finansowania bursy. Jednym z elementów składowych funduszu było wpisowe uiszczane przez uczniów. Członkowie TP jako członkowie Towarzystwa bursy uiszczali składki do kasy Oddziału w wysokości co najmniej 3 złr rocznie, z których tylko połowę przekazywano dla przyszłej bursy. Fundusz zasilaly zyski z różnego rodzaju imprez artystycznych i rozrywkowych, odsetki od lokowanych kapitałów i dobrowolne datki. Pracami Towarzystwa kierował zarząd z prezesem na czele, który miał do pomocy dwóch zastępców, sekretarza i trzech członków. Członkowie dzielili się na zwyczajnych, protektorów i dobrodziejów. Warunkiem przyjęcia była rekomendacja kandydata przez jednego z członków. Wszystkie zapisy *Statutu* miały charakter wizjonerski. Bursa nie istniała w chwili powołania Towarzystwa, głównym celem było zgromadzenie środków na zakup odpowiedniego budynku na ten cel.

Statut został zmieniony w 1880 roku, za zgodą c.k. Namiestnictwa. Zasadnicza zmiana dotyczyła samej nazwy Towarzystwa – odtąd było to Krakowskie Towarzystwo Bursy dla synów nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych (DD3, 1880, B). Zrezygnowano w tytule z wyszczególniania synów wdów po nauczycielach, ale umieszczono ten wymóg w artykule I *Statutu*. Zasadniczą zmianą było wprowadzenie zapisu odnośnie władz Towarzystwa. Utworzono urząd dyrektora bursy, którego wybierało walne zgromadzenie na okres trzech lat. Faktycznie o kierunkach działalności Towarzystwa bursy decydował zarząd.

W nowym *Statucie* znalazł się zapis, że Towarzystwo bursy i Krakowski Oddział Towarzystwa Pedagogicznego mają wspólne władze i takie same funkcje w zarządzie. W zarządzie Towarzystwa Bursy znalazło się dodatkowo trzech członków wybieranych przez walne zgromadzenia na jeden rok. Zasadnicze decyzje związane z wyborami trzech członków Zarządu i dyrektora Bursy, zatwierdzeniem budżetu i sprawozdań zarządu, przyjmowaniem członków protektorów należały do walnego zgromadzenia. Jednak wzajemna współpraca i utożsamianie się obu organizacji rodziło szereg problemów odnośnie decyzyjności i kwestii finansowych. W takiej sytuacji na wspólnym posiedzeniu obu zarządów 1 kwietnia 1883 roku zapadła decyzja, że Krakowski Oddział TP *Zrzekł się wszelkiego zajmowania się sprawami Bursy dla synów nauczycieli* (DD1, 1883, A).

Materiały zgromadzone w krakowskim Archiwum ZNP dotyczą głównie działalności Towarzystwa bursy w latach 70. XIX wieku. Potwierdzają one usilne starania o pozyskiwanie środków na zakup budynku z przeznaczeniem na bursę. Zarząd w pierwszej kolejności zwrócił się z petycją do Sejmu Krajowego. Jak wynika z petycji przesłanej w dniu 9 sierpnia 1877 roku do kancelarii sejmowej, Zarząd już od dwóch lat ponawiał swoje prośby o wsparcie finansowe, które miało być przeznaczone nie tylko dla dzieci nauczycieli ludowych, ale także dla innych uczniów. Nad składanymi petycjami Sejm Krajowy przechodził do porządku dziennego, nie podejmując oczekiwanych decyzji.

Jedną z popularnych form pozyskiwania funduszy było zaopatrywanie bibliotek szkolnych w podręczniki. W tym celu Zarząd zwrócił się o pomoc do Rady Szkolnej Okręgowej w Krakowie, która w odpowiedzi poinstruowała Zarząd, że zakup książek leży wyłącznie w gestii rad szkolnych miejscowych (DD3, 1877, A). Kierowano więc odezwy do rad szkolnych miejscowych, jak również do poszczególnych szkół na terenie Galicji. Akcja nie zawsze przynosiła oczekiwane rezultaty. Niektóre rady szkolne dysponowały skromnymi funduszami, co ograniczało ich możliwości w tym zakresie. Rada szkolna w Złoczowie w 1877 roku zakupiła tylko trzy książki, a nowo powołana rada szkolna w Drohobyczu nie miała jeszcze odpowiednich funduszy na zakup książek i nadesłany egzemplarz odesłała, zaś egzemplarze wysłane do Pilzna uległy spaleni w czasie pożaru. Były też i sukcesy. Wysłane do Tarnowa 100 egzemplarzy *Nauki obyczajowej* Grzegorza Piramowicza zostały sprzedane za 25 złr i zamówiono kolejne sto. Poza pracą G. Piramowicza, popularne były prace Stanisława Żarańskiego, zwłaszcza traktujące o nauce rolnictwa dla młodzieży.

Głośnym wydarzeniem w Krakowie była zorganizowana w 1877 roku przez Zarząd bursy loteria fantowa. Było to poważne przedsięwzięcie, wymagające wielu zabiegów u władz. W tym celu na posiedzeniu Zarządu Oddziału Krakowskiego TP w dniu 4 lipca 1875 wybrano sześćoosobową komisję, której przewodniczył sekretarz Zarządu Aleksander Pająk. Komisja zajęła się stroną organizacyjną loterii. W pierwszej kolejności należało uzyskać patent z c.k. Urzędu Loteryjnego we Lwowie a następnie do c.k. Dyrekcji w Wiedniu przesłać w języku niemieckim wykaz fantów, których wartość nie mogła przekroczyć 600 złr

(DD3, 1877, B). Z tej sumy 10% miało być odprowadzone do wspomnianego urzędu loteryjnego. Zgodnie z wymogami przekazano 60 złr do c.k. Komisji Loteryjnej we Lwowie. Loteria odbyła się 20 sierpnia 1877 roku. Nie wszystkie losy jednak sprzedano (DD1, 1877, A). W zbiórkę fantów i potrzebnych funduszy zaangażowali się nauczyciele szkół ludowych i wydziałowych, co potwierdza korespondencja prowadzona z Zarządem bursy. Zgromadzono niewiarygodną liczbę, bo aż 2 tysięcy fantów, a każdy los miał wartość 30 centów (DD1, 1877, B). W materiale, którym dysponujemy, nie ma podsumowania wyników loterii.

Zbiórkę pieniędzy prowadziły szkoły, rady szkolne różne instytucje społeczne, a także osoby prywatne, przysyłając do Towarzystwa wykaz darczyńców z ofiarowanymi kwotami. Szczególnie zaangażowani byli członkowie TP. Oryginalną formą wsparcia było przekazanie przez zarząd koła TP w Kołomyi długu wraz z należnymi odsetkami urzędnika państwowego Michała Dobrzańskiego. Weksel przekazany Towarzystwu opiewał na kwotę blisko 23 złr. Jak było z egzekucją, długo nie wiadomo (DD3, 1877, C).

Zarząd bursy urządzał także wieczorki *muzykalno-wokalne*, z których zyski przeznaczano na cele Towarzystwa. W listopadzie 1877 roku dyrekcja seminarium męskiego poinformowała zarząd, że uczniowie seminarium chętnie wezmą udział w tej imprezie. Dostępne materiały nie pozwalają określić, jak często były organizowane tego typu wydarzenia.

Zbiórka nie szła zbyt szybko, do 1879 roku zebrano 6000 złr, które ulokowano na książeczkach oszczędnościowych Krakowskiego Towarzystwa Kredytowego. Na posiedzeniu towarzystwa 2 lipca 1879 roku oszacowano, że do zakupu odpowiedniej kamienicy potrzeba jeszcze 7500. Podjęto decyzję o zaciągnięciu bezprocentowej pożyczki, z odroczeniem spłaty na 5 lat. Spłata miał być z funduszy, datków i innych wpływów pieniężnych. W tym celu zarząd zwrócił się do c.k. Namiestnictwa o zgodę na zaciąg owej pożyczki (DD3, 1879, A). Można przypuszczać, że pożyczka nie została udzielona i zbiórka funduszy nadal trwała. Chcąc przyspieszyć akcję, jeszcze w 1879 roku podjęto decyzję o wyemitowaniu dla szkół ludowych akcji wartości 5 złr (DD1, 1879, B). Zakrojone na szeroką skalę przedsięwzięcie powoli przynosiło efekty i w 1888 roku zgromadzono już 11 000 złr, co pozwalało na przystąpienie do konkretnych działań (DD1, 1888, A).

DOSKONALENIE ZAWODOWE NAUCZYCIELI W PRACACH KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU TP

Nauczyciel ludowy w Galicji miał do spełnienia ważną misję zarówno na terenie szkoły, jak i w środowisku wiejskim. Misją tą było szerzenie oświaty i postępu, których był niejednokrotnie jedynym krzewicielem. Wymagało to odpowiedniego przygotowania, którego niestety nauczyciel nie wynosił z seminarów nauczycielskich – ani w zakresie metodyki nauczania, ani też w zakresie pracy oświatowej na wsi. Konieczne było więc wsparcie ze strony organizacji

nauczycielskich w zakresie doskonalenia zawodowego i szeroko rozumianego doskonalenia. Statut TP nakładał na władze terenowe obowiązek *urządzania konferencji członków w miejscach, w obrębie oddziału położonych* (Statut TP, 1869, § 25, pkt. d). W czasie tych konferencji *członkowie będą mieli wykłady, odczyty, rozprawy treści pedagogicznej i umiejętności; z temi rozprawami powinny się łączyć i dyskusye* (Statut TP, 1869, § 2, pkt a). Inną formą doskonalenia, zapowiedzianą w Statucie TP, miały być wykłady *publiczne organizowane przez oddziały i Zarząd Główny* oraz wszelkiego rodzaju wydawnictwa. Z dostępnego materiału wynika, że Krakowski Oddział TP nie podejmował żadnych dodatkowych inicjatyw w tym zakresie, starając się jedynie sprostać nakazom statutowym. Nie dysponując odpowiednimi środkami na organizację wykładów publicznych, działacze Krakowskiego Oddziału TP zwrócili się w 1887 roku do Towarzystwa Oświaty Ludowej o urządzenie wykładów dla ludności z przemieści Krakowa *pouczających o obowiązkach rodziców względem dzieci ze stanowiska wychowania fizycznego i moralnego* (DD1, 1888, A). Natomiast konferencje organizowane przez oddział połączone były z posiedzeniami zarządu i zazwyczaj miały miejsce w Krakowie, chociaż zorganizowano z wielką pompą kilka posiedzeń wyjazdowych w Skawinie, Wieliczce, Chrzanowie.

Prelegenci zgłaszali swoje wystąpienia, a zarząd oddziału podejmował decyzje o dopuszczeniu ich do wygłoszenia. Z biegiem czasu chętnych do prelekcji przybywało. Na posiedzeniach czytano więc kilka prelekcji. Dla przykładu 1 listopada 1880 roku zgłoszono trzy prelekcje. Nauczycielka Zechlikiewiczówna z Chrzanowa miała dokonać analizy ustępu *Metale* z II czytanki dla szkół ludowych. Nauczyciel Wacięga z Krakowa miał omówić metodę nauki rysunków i podać najodpowiedniejsze wzory. Z kolei Leonard Willimek z Bolechowic zgłosił analizę metodyczną fragmentu *Czy Ziemia jest okrągła i czy się obraca*, z I czytanki dla szkół ludowych (DD1, 1880, B). Wystąpienia przedłużały obrady i nie zawsze wzbudzały należyte zainteresowanie. Toteż podjęto decyzję o dopuszczaniu tylko jednej prelekcji na zebraniu, której treść została wcześniej udostępniona członkom oddziału (DD1, 1869, A). Tematyka tych wystąpień była różnorodna. Czasami była to analiza metodyczna wybranej części szkolnego podręcznika. Jedną z takich analiz przeprowadził w 1873 roku nauczyciel Ludwik Zgórek. Analizował on fragment nowo wydanej *Drugiej książki do czytania...* pt. *Rozmowa ojca z synem o elektryczności* (*Druga książka*, 1873, s. 147–150). Dodać należy, że był to nowy podręcznik, zalecany przez władze oświatowe, dlatego wystąpienie spotkało się z żywym zainteresowaniem zebranych, dla których szczególnie interesujące wydały się zagadnienia z fizyki. Po uzupełnieniach prelegenta głos zabrał także W. Jabłoński, objaśniając zjawisko uderzenia pioruna (DD1, 1873, A). Nauki przyrodnicze w szkole ludowej były traktowane pobieżnie. Stąd też szczególne zainteresowanie nauczycieli. W tym nurcie znalazło się także wystąpienie prezesa A. Józefczyka, który mówił *O sposobie traktowania nauk przyrodniczych w szkole ludowej* (DD1, 1869, B). A. Józefczyk proponował wykorzystywanie różnych okazji, jednak bez pozwalania uczniom

na bezpośredni kontakt z nimi. Przeciwno temu oponowali niektórzy nauczyciele, uważając, że lepsze dla ucznia jest poznanie przez bezpośredni kontakt zmysłowy (DD1, 1869, B). Natomiast nauczyciel szkoły izraelskiej Glazer domagał się od prelegenta bliższego określenia metody nauczania wiedzy przyrodniczej. A. Józefczyk stwierdził, że takiej metody nie da się opracować, gdyż nauki przyrodnicze jako osobny przedmiot nauczania w szkołach ludowych nie funkcjonują. Natomiast nauczanie zależy od intuicji samego nauczyciela.

Z naukami ścisłymi powiązana była także arytmetyka, czyli nauka rachunków. Niezwykle przydatne w tym było wystąpienie dotyczące najnowszych metod nauczania tego przedmiotu na poziomie elementarnym przygotowane przez nauczyciela Piotra Prysaka. Dokonał on krytycznej analizy aktualnie stosowanej metody, podkreślając, że jest ona mało skuteczna i nużąca dla uczniów. Zaproponował własne rozwiązania, które nie spotkały się jednak z jednoznacznym przyjęciem (DD1, 1887, B). Problem ten wzbudzał jednak spore zainteresowanie i w roku następnym znowu poruszono go na walnym zebraniu. Tym razem prelegent szczegółowo omówił najnowsze metody nauczania stosowane na terenie Niemiec (DD1, 1888, A). Nauka rysunków to kolejny problem, o którym dyskutowano w całej monarchii. Nauczyciele galicyjscy nie wynosili odpowiedniego przygotowania z seminariów, toteż i metodyka nauczania tego przedmiotu była omawiana na posiedzeniu w 1872 roku (DD1, 1872, A). Niewiele było wystąpień o treści ogólnej, stąd też godnymi odnotowania są wystąpienia dotyczące sposobów krzewienia oświaty na wsi i podniesienia poziomu moralnego ludności wiejskiej (DD1, 1868, B) oraz wystąpienie *Jak może szkoła ludowa przyczynić się do rozwoju oświaty ludowej na wsi* (DD1, 1869, C). O osobowości nauczyciela ludowego odczyt wygłosił nauczyciel Eladiusz Petryka na posiedzeniu w Chrzanowie. Równie interesujący był dla słuchaczy wykład o roślinach leczniczych. Niektóre wystąpienia miały też bardziej naukowy charakter, jak chociażby prelekcja na temat szkolnictwa parafialnego w Polsce w XVI i XVII wieku (DD1, 1876, A) czy też wykład członka TP, profesora Uniwersytetu Krakowskiego Henryka Suheckiego *O błędach w polszczyźnie* (DD1, 1877, A).

Zgodnie z postanowieniami Statutu TP, Oddział Krakowski organizował także spotkania terenowe w formie ogólnodostępnych prelekcji. W 1872 roku odbyło się siedem takich spotkań w Chrzanowie i cztery w Wieliczce (DD1, 1872, A).

Z dostępnych materiałów wynika, że Oddział Krakowski TP prowadził agitację wśród nauczycieli, zachęcając ich do pisania rozpraw, które miały być prezentowane na konferencjach oddziałowych, ale ogłaszał także konkursy na najlepsze prace na podane tematy. Jaki był przebieg konkursu i ile prac nagrodzono, niestety nie wiemy. O tym, że konkursy sporadycznie się odbywały, mamy fragmentaryczne informacje. W 1882 roku hr. Dzieduszycka zaproponowała ogłoszenie konkursu na monografię wybranej miejscowości. W 1884 roku ogłoszono następujące tematy konkursowe: *Podaj tok analityczno syntetyczny nauki gramatyki polskiej, Konarski i wpływ jego na rozwój szkolnictwa w Polsce, Piramowicz*

a *Pestalozzi ich działalność na polu oświaty* (DD1, 1884, A). Natomiast z dokumentów wynika, że poważnym problemem było wygospodarowanie funduszy na nagrody i właściwa ocena nadsyłanych prac. Z tych powodów w pewnym okresie zaniechano konkursów, ale w 1888 roku na walnym posiedzeniu zobowiązano zarząd do ich wskrzeszenia (DD1, 1888, A).

Stałą formą promowania prac nauczycieli był ich druk na łamach związanego z TP czasopisma „Szkoła”. Już na drugim posiedzeniu zarządu przewodniczący A. Józefczyk polecił przygotować specjalną odezwę do nauczycieli, zachęcającą ich do pisania i publikowania tekstów dotyczących *spraw szkolnych*. Powrócił do tego tematu jeszcze raz w 1873 roku, podkreślając, że „Szkoła” stała się forum *wzajemnego oświecania* (DD1, 1873, A). Jak się jednak okazało, to *forum* nie było dostępne dla wszystkich chętnych czytelników. Do zarządu docierały informacje, że „Szkoła” nie dociera do wszystkich nauczycieli, zwłaszcza w małych miejscowościach, a jeżeli już to ze znacznym opóźnieniem. Zdecydowano więc o wysłaniu specjalnej petycji do Zarządu Głównego TP z prośbą o interwencję w wydawnictwie i usprawnienie kolportażu czasopisma. Zdając sobie jednocześnie sprawę z sytuacji finansowej potencjalnych nabywców, skierowano także pismo do Rady Szkolnej Okręgowej z prośbą o dofinansowanie czasopisma, co umożliwiłoby wprowadzenie cen promocyjnych dla uboższych nauczycieli (DD1, 1872, A).

Zarząd Oddziału Krakowskiego TP nie podjął jednak wyzwania, jakim było wysłanie nauczycieli na kursy metodyczne za granice Galicji. Miejscem docelowym była nie tylko Austria, ale także Szwajcaria i Niemcy. Postulat taki zgłoszono na posiedzeniu 30 października 1869 roku, a dotyczył wysłania jednego nauczyciela na kurs agronomiczny do Wiednia (DD1, 1869, C). Takie przedsięwzięcie leżało poza możliwościami finansowymi Oddziału Krakowskiego TP, z czego zdawano sobie sprawę. W tej sytuacji niezbędne było wsparcie ze strony Zarządu Głównego TP. Jednak zanim podjęto decyzję o zwróceniu się do władz centralnych, na posiedzeniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której ścierały się postępowe i konserwatywne spojrzenia na kształcenie nauczycieli. Większość zebranych nie widziała takiej potrzeby, stojąc na stanowisku, że obecne rozwiązania nie muszą być najlepsze i że należy poprzestać na własnych osiągnięciach. Dopiero autorytet wiceprezesa księdza Chmielewskiego, który przekonał zebranych, że izolowanie się od obcych osiągnięć to cofanie się w rozwoju, wpłynął na podjęcie ostatecznej decyzji i skierowanie wniosku o wsparcie do Zarządu Głównego TP. Zarząd jednak oczekiwanego wsparcia nie udzielił i sprawa została zamknięta. W 1870 dyrektor szkoły głównej w Chrzanowie Petryka, jako delegat TP, uczestniczył w zjeździe nauczycieli niemieckich w Wiedniu. Przedstawiając na walnym zgromadzeniu sprawozdanie z pobytu, w trakcie którego wysłuchał wystąpienia jednego z pedagogów niemieckich na temat nowoczesnych metod nauczania przedmiotów przyrodniczych, wystąpił z wnioskiem o wysłanie jednego nauczyciela do Salzburga w celu zaznajomienia się z tymi metodami. Pomysł uznano za słuszny i zdecydowano, aby go przedstawić na zjeździe TP w Kołomyi (DD1, 1870, B).

Z akcją samokształcenia wiązała się także promocja książek i wydawnictw poruszających problematykę szkolno-oświatową. Oddziału Krakowskiego TP nie stać było na pełne sfinansowanie książek, a wręcz przeciwnie – tak jak w przypadku Towarzystwa Bursy – liczone na niewielkie zyski z kolportażu. Książki kupowano od autorów i wydawców, ale często zdarzały się też darowizny w postaci kilku czy kilkudziesięciu egzemplarzy. Wydawnictwa w formie broszurek były bezpłatnie rozsyłane do szkół. Zarząd Główny TP własnym nakładem wydał pracę prezesa A. Józefczyka pt. *Geometria dla szkół ludowych pospolitych*. Do Oddziału Krakowskiego TP przekazano *pewną ilość* egzemplarzy, które można było rozprowadzać wśród własnych członków po niskiej cenie 50 halerzy.

TP starało się także kontrolować rynek wydawniczy dla dzieci i młodzieży. Było to zgodne z polityką Rady Szkolnej Krajowej, która takie działania systematycznie prowadziła. Oddział Krakowski TP chciał w tej akcji aktywnie uczestniczyć. Na walnym zgromadzeniu 9 kwietnia 1888 roku wywiązała się dyskusja na ten temat. W pierwszej kolejności zwracano uwagę na działanie niektórych wydawnictw, które kierując się jedynie chęcią zysku, publikują prace na niskim poziomie merytorycznym, nawet o szkodliwych treściach moralnych. Zdaniem zgromadzonych takie publikacje nie powinny być dopuszczone do użytku szkolnego i należałoby o nich uprzedzać nauczycieli. Zadanie to powinno spoczywać na specjalnej komisji, która powinna także kontrolować rynek i dokonywać oceny ukazujących się prac. Taką właśnie komisję powołano przy Krakowskim Zarządzie TP w 1888 roku, ale o jej pracach nie mamy dalszych informacji (DD1, 1888, A).

ZAKOŃCZENIE

Dostępny materiał archiwalny pozwolił określić jedynie główne ramy działalności Krakowskiego Oddziału TP w pierwszym dwudziestoleciu istnienia. Patrząc ogólnie na dzieje TP na gruncie krakowskim, wyraźnie widać, że pierwsze dziesięciolecie upłynęło pod znakiem powolnego, ale systematycznego rozwoju. Akcja propagandowa prowadzona na szeroką skalę, do której włączyły się władze szkolne, skutkowałą wzrastającą liczbą członków i powstawaniem nowych kółek terenowych. W szeregi Towarzystwa wstępowali nie tylko nauczyciele ludowi, ale także przedstawiciele świata nauki, osoby duchowne i sympatycy, nawet ci wywodzący się z wyższych sfer Krakowa. O popularności Towarzystwa w terenie mogą świadczyć posiedzenia wyjazdowe (Skawina, Wieliczka), odbywane z wielką pompą, w których uczestniczyli przedstawiciele lokalnych władz. Oddział Krakowski TP starał się mocno zaistnieć także w środowisku oświatowym miasta. Szczególnie widoczne były tu akcje podejmowane przez Towarzystwo, w tym sprawa utworzenia bursy dla synów nauczycieli ludowych.

W latach 80. XIX wieku pojawił się przejściowy kryzys w działalności Oddziału, związany ze spadkiem dochodów, co może także świadczyć

o zmniejszeniu się liczby członków. Taka sytuacja wpłynęła negatywnie na działalność socjalną Oddziału Krakowskiego TP, przejawiając się ograniczeniem pomocy socjalnej dla nauczycieli. Zapewne właśnie ta kwestia spowodowała spadek zainteresowania TP. Nie osłabiła natomiast działalność Krakowskiego Oddziału TP w zakresie dokształcania nauczycieli, głównie w formie prelekcji na kolejnych walnych zgromadzeniach. Nie można też pominąć roli, jaką organizacja odegrała w upowszechnianiu nowych rozwiązań metodycznych, poprzez zachęcanie nauczycieli do publikowania rozpraw i organizowania konkursów na najlepsze prace.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Okręgu Krakowskiego ZNP w Krakowie

Sygn. DD1

1868

A. Protokół z I. walnego Zgromadzenia nauczycieli szkół średnich i ludowych z powiatu krakowskiego, wielickiego, chrzanowskiego. Dzień zgromadzenia: 28 czerwca 1868; miejsce: sala magistratu krakowskiego [pisownia zgodna z oryginałem – J.R.].

B. Protokół z III. Walnego Zgromadzenia... z dnia 22 grudnia 1868.

C. Protokół z drugiego walnego zgromadzenia... z dnia 28 sierpnia 1868 roku.
1869

A. Sprawozdanie z IV walnego zgromadzenia Filii... W dniu 23 marca 1869.

B. Wywód słowny z posiedzenia VII... odbytego dnia 23 grudnia 1869.

C. Wywód własny z posiedzenia VI. walnego zgromadzenia... odbytego 30 października 1869.

1870

A. Wywód słowny z posiedzenia IX... odbytego w Chrzanowie dnia 12 kwietnia 1870.

B. Wywód słowny z posiedzenia X... odbytego dnia 20 czerwca 1870.

1871

A. Wywód słowny z posiedzenia XIV... odbytego w dniu 29 czerwca 1871 w Krakowie.

B. Wywód słowny z posiedzenia XV... odbytego w dniu 10 września 1871.

1872

A. Wywód słowny z posiedzenia XVI... odbytego w Krakowie dnia 22 grudnia 1872.

1873

A. Wywód słowny z posiedzenia XXII... odbytego dnia 16 kwietnia 1873.

1874

A. Wywód słowny z posiedzenia XXVII. walnego zgromadzenia... odbytego 7 grudnia 1874.

1875

- A. Wywód słowny z posiedzenia XXX. walnego zgromadzenia... odbytego w Krakowie 4 lipca 1875.

1876

- A. Protokół z walnego zgromadzenia... które się odbyło dnia 3 lipca 1876 w sali szkolnej miasta Skawiny.

1877

- A. Protokół z posiedzenia komisji loteryjnej, Kraków 20 sierpnia 1877.
- B. Pismo c.k. Dyrekcji policji Do Szanownego Zarządu towarzystwa bursy dla synów nauczycieli, nauczycielek i wdów po nauczycielach szkół ludowych, Kraków 22 lipca 1877.

1878

- A. Protokół z posiedzenia 44 walnego zgromadzenia... z dnia 2 listopada 1878.

1879

- A. Protokół z posiedzenia 40 walnego zgromadzenia... w Krakowie dnia 1 grudnia 1879.
- B. Protokół z posiedzenia 42 walnego zgromadzenia... odbytego w Krakowie dnia 4 maja 1879.

1880

- A. Protokół z posiedzenia 47 walnego zgromadzenia odbytego w Jaworznie dnia 3 lipca 1880.
- B. Odezwa Zarządu krakowskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego, Kraków 24 października 1880.

1881

- A. Protokół z posiedzenia 49 zgromadzenia... które odbyło się 4 stycznia 1881.

1882

- A. Protokół z posiedzenia walnego... które się odbyło dnia 1 listopada 1882 w Krakowie.
- B. Protokół z posiedzenia walnego... które się odbyło dnia 2 lipca 1882.

1883

- A. Protokół z walnego posiedzenia członków... które odbyło się 1 lipca 1883 r.

1884

- A. Protokół z posiedzenia walnego... które odbyło się dnia 8 grudnia 1884 w Krakowie.

1886

- A. Protokół z walnego zgromadzenia członków Towarzystwa pedagogicznego oddziału krakowskiego, które się odbyło dnia 3 lipca 1886 w sali szkolnej miasta Skawiny.
- B. Protokół z walnego zgromadzenia członków... które odbyło się dnia 6 stycznia 1886 roku.

1887

- A. Protokół z walnego zgromadzenia członków..., które odbyło się dnia 2 stycznia 1887 r. w sali naukowej żeńskiego seminarium w Krakowie.
- B. Protokół z walnego zgromadzenia członków... odbytego w dniu 4 grudnia 1887 w Krakowie.

1888

- A. Protokół z walnego zgromadzenia... odbytego 9 kwietnia 1888.

Sygn. DD3

1875

- A. Wywód słowny z posiedzenia XXXVII. walnego zgromadzenia... odbytego w Krakowie 19 grudnia 1875.

1877

- A. Pismo RSO *Do Szanownego Towarzystwa bursy dla synów nauczycieli*, Kraków 20 grudnia 1877.
- B. Nakaz płatniczy, z dn. 20 lipca 1877.
- C. Pismo Zarządu TP w Kołomyi Do Szanownego Zarządu Bursy dla synów po nauczycielach, Kołomyja 1. lutego 1877.

1879

- A. Pismo Do Wysokiego c.k. Namiestnictwa, Kraków 5 lipca 1879.

1880.

- A. Statut Krakowskiego Towarzystwa Bursy dla synów nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych.

1883

- A. Protokół z posiedzenia walnego zgromadzenia członków oddziału krakowskiego towarzystwa pedagogicznego i Bursy dla synów nauczycieli, które odbyło się dnia 1 kwietnia 1883 r. w Krakowie.

Źródła drukowane:

Baranowski B. (1885), *Krajowe ustawy szkolne wraz ze Statutem rady szkolnej krajowej*, Lwów: Drukarnia związkowa.

Druga książka do czytania i nauki języka polskiego dla szkół początkowych (1873), Wiedeń: drukiem Karola Goryszka.

Statut Towarzystwa Bursy dla synów nauczycieli, nauczycielek i wdów po nauczycielach szkół ludowych (1875), Kraków: Drukarnia Leona Paszkowskiego.

Statut Towarzystwa Pedagogicznego (1869), Lwów: Druk. K. Pillera.

Opracowania:

Grabowska-Pieńkosz D. (2023), *Towarzystwo Pedagogiczne (1868–1921): założenia ideowe – przemiany organizacyjne i programowe – główne kierunki prac oświatowych*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Podgórska E. (1973) *Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji 1905–1918*, Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolinskih.

Ryś J. (2017), *Oblicze społeczne i ideowe galicyjskich organizacji nauczycielskich z początku XX wieku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 3–4.

Ryś J., Ślęczka R. (2015), *Nauczycielski ruch związkowy do odzyskania niepodległości w 1918 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 3–4.

Zarząd, *Oddział krakowski* (1908), w: *Księga jubileuszowa Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, Lwów: Związkowa drukarnia.

The Kraków branch of the Pedagogical Society in the years 1868–1888 in the light of the materials from the archives of the Polish Teachers' Union, the Małopolskie district in Kraków

Summary

Aim: Discussion of the diverse activities of the Kraków branch of the Pedagogical Society based on the materials from the Archives of the Polish Teachers' Union, the Kraków Branch.

Methods: The methodology of historical and educational research was used, mainly an analysis of historical sources.

Results: The organizational development of the Kraków Branch of the Pedagogical Society was shown and actions taken to improve the financial situation of rural teachers in Galicia and to raise the social rank of this profession were discussed.

Conclusions: The Kraków Branch of the Pedagogical Society undertook actions in accordance with the Society's Statute, mainly of a social nature and in the field of teacher training. In the initial period, the organization enjoyed popularity among teachers, but conservative politics and competition from union teachers' organizations led to a decline in the popularity and importance in the educational environment.

Keywords: Pedagogical Society, rural teacher, teachers' organizations.